WYDANIE POŁUDNIOWE..

„GŁOS NARODU“

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor 2 hal. 70, kwartalnie kom 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 9ri w innych państwach: kwratalnie kor. 12, Za jednorazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu. 40 hal.

Wychodzi dwa razy dziennie. Cena 6 halerzy. Wychodzi dwa razy dziennie.

GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

„GŁOS NARODU“

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administacji „Głosu Narodu“. —Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacji nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcya nia zwraca. Adres Red.: Ul. św Krzyża l. 7. Adres tel. „Głosu Narodu“ Kraków, Tel. Nr. 190.

Nr 147 Kraków wtorek 2 kwietnia 1907 r. ROK XV.

Ruch przedwyborczy.

Żmigród, 28 marca 1907 r. Dnia 28 marca odbyło się w Żmigrodzie poufne zgromadzenie przedwyborcze, zwołane przez tutejszych delegatów Rady narodowej w Jaśle, a to celem zorganizowania komitetu Rady narodowej w tutejszym powiecie sądowym. Delegaci zaprosili na to posiedzenie nietylko Polaków ale także Rusinów a nawet żydów. Pomimo tego udział był nieliczny bo przybyło zaledwie około 60 osób. Przewodniczył ks. Dzierzyński z Cieklina, przyjaciel radcy Filipowicza tutejszego kandydata. Całe to zgromadzenie poufne było właściwie urządzone jedynie w tym celu, by ogłosić kandydaturę radcy Filipowicza. Sami jednak stronnicy tego kandydata, wobec usposobienia zgromadzonych nie mieli odwagi postawić tej kandydatury zwłaszcza, że już przeciwko przywłaszczaniu sobie przez delegatów roli czynnika decydującego podniosły się protesty, które nawet spowodowały, że przy głosowaniu nie wybrano Rady narodowej, lecz jedynie komitet z 24 osób mający się zająć zwołaniem wiecu, którego do dziś dnia jeszcze nie zwołano.

Kandydatury w naszym okręgu przedstawiają się następująco:

1) Kandydatura ks. Bieli, katechety sem. naucz. z Krosna popierana głównie przez duchowieństwo i inteligencyę, sympatyczna także dla licznej części ludności wiejskiej wszystkich powiatów okręgu tut. Kandydatura ta jest jednak jeszcze nie pewną.

2) Kandydatura posła Stapińskiego popierana przez ludność powiatu krośnieńskiego i część ludności powiatu żmigrodzkiego.

3) Kandydatura konserwatywnej partyi dr Dzianotta bliżej nie znana.

4) Kandydatura ks. Sieleckiego proboszcza ruskiego z Dermicy stawiana i uchwalona przez Rusinów na wiecu w Krempnej, na przypadek gdyby Rusini nie doszli do porozumienia z żadną partją polską.

5) Kandydatura radcy sądowego w Żmigrodzie Filipowicza, popierana przez Radę narodową z Jasła a podobno i przez rząd, liczy w tutejszym powiecie zaledwie kilku zwolenników

Ten ostatni kandydat dotychczas nigdy nie na polu społecznem nie działał; owszem od działalności tej się usuwał, wskutek czego zapatrywania jego polityczne są, nawet dla osób blisko niego stojących, zupełnie nieznane. Ponadto kandydat ten znany ze swego urzędowania, jako naczelnik sądu, z powodu szorstkiego obchodzenia się z ludźmi i despotyzmu odstraszył sobie wszystkich.

Powiat tutejszy potrzebuje kandydata odpowiedniego do zapatrywań tutejszej ludności i potrzeb jej ekonomicznych, a takiego dotychczas brak, gdyż prócz kandydatur Filipowicza i Stapińskiego innych bliżej nie znamy z powodu, że kandydaci dotychczas ludności tutejszej zapatrywań swoich nie przedstawili.

—o—

„Wschód“ donosi: Na skutek oświadczenia Szmelkesa z Przemyśla, że zrzeka się kandydatury w okręgu Buczacz-Śniatyń-Zaleszczyki, gotów natomiast ubiegać się o mandat w innym okręgu, jaki mu wyznaczy zarząd partji politycznej narodowo-żydowskiej. Zarząd partji postanowił popierać i polecić wyborcom okręgu Buczacz-Śniatyń-Zaleszczyki kandydaturę dra. Natana Birnbauma (Mathiasa Achera), literata i publicysty z Wiednia.

Dr. Birnbaum, pozornie syonista, jest z języka, upodobań i całego ustroju Niemcem; — obcy zupełnie naszemu krajowi, polskiego języka wcale nie umie, a o interesach Galicji nie ma najmniejszego wyobrażenia. Takich to kandydatów usiłują narzucić syoniści, którzy coraz bardziej demaskują się jako przednia straż germanizmu.

W okręgu Buczacz-Śniatyń kandyduje ze strony polskiej p. Moysa-Rosochacki, który będzie miał aż dwóch współzawodników żydowskich.. Co za Nemezis!

Naturalnie, jest obowiązkiem wszystkich Polaków poprzeć p. Moysę, nie sądzimy jednakże, aby trafnem było polecenie jego kandydatury w formie, której użył jeden z dzienników lwowskich. Czytamy tam bowiem między innymi:

„Wyborców żydów z innych miast okręgu zapewnić też możemy, że p. Moysa bynajmniej nie jest antysemitą. U niego w słusznej sprawie każdy zyska orędownika. On jako poseł jest przedewszystkiem ekonomistą i zwolennikiem realnej polityki;—nie politykuje, tylko poprostu wyzyskuje i eksploatuje (!) rząd na korzyść wyborców swego okręgu. A jako taki (?) może być popierany przez wszystkich wyborców, bez względu na narodowość, wyznanie i stronnictwa. P. Moysa—to idealny typ kompromisowego kandydata, którego nam inne okręgi pozazdrościć mogą (!)...“

Zjazd delegatów polskiego centrum ludowego odbędzie się dnia 5 kwietnia (piątek) w Krakowie, o godzinie 10 przed południem w sali domu robotniczego przy ul. św. Tomasza.

Zaproszenia na ten zjazd rozesłał sekretarjat Centrum. PP. delegaci zechcą po przybyciu do Krakowa zgłosić się po karty wstępu do sekretarjatu: ul. św. Krzyża 7 obok administracyi „Głosu Narodu“.

* * *

Kandydatury na Kraków nie są jeszcze ustalone, i cała akcja wyborcza toczy się wąskim korytem głównie za kulisami, w obrębie układów i obrad pomiędzy stronnictwami. Od wyniku tych pertraktacyi zależy nominacya kandydatów. Tylko żydowskie i socyalistyczne kandydatury są już ustalone. Na Kazimierzu staną do walki: dr. Adolf Gross znany przywódca t. zw. niezawisłych żydów, który swemi politycznemi zapatrywaniami zbliża się do socyalistów i p. Józef Sare członek rady m. niedawno wybrany posłem na sejm z Izby handlowej. Szanse obu są równe. Walka rozegra się wyłącznie pomiędzy żydowskimi wyborcami, a chrześcijanie nie będą się mieszać do niej.

Co do socyalistów, walczą oni głównie o mandat p. Daszyńskiego na Wesołej, który w razie przegranej, nie wszedłby wcale do parlamentu, Stronnictwa narodowe nie porozumiały się jeszcze co do wspólnej kandydatury anty socyalistycznej, w tym okręgu. Tymczasem p. Daszyński prowadzi agitację przy pomocy małych zebrań, na których gromadzą się wyłącznie jego poplecznicy, uchwalając mu naturalnie „z zapałem“, swoje poparcie. W gruncie rzeczy szanse p. Daszyńskieio są słabe, a jeżeli będzie miał tylko jednego narodowego kontrkandydata, porażka jego jest pewną... 1456

Prezydent m. dr. Leo nie będzie kandydował, choć go do tego z wielu stron zachęcano. Natomiast bardzo prawdopodobną jest kandydatura dra Staniszewskiego dyrektora Kasy O. Mówią także o poważnej kandydaturze z kół krakowskiego kupiectwa.

Demokraci skoncentrowani postawią trzech kandydatów, nie licząc dra Grossa.

Demokraci narodowi wystąpią z dwoma kandydatami, a i polskie centrum sięgnie po jeden przynajmniej mandat, prawdopodobnie na Kleparzu.

Tak więc na 5 mandatów będziemy mieli około 15 kandydatów, co może spowodować wielkie rozbicie głosów przy pierwszem głosowaniu.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, dnia 28 marca.

— **Kalendarzyk kościelny.** Dziś we wtorek Franciszka z Pauli i Teodozji panny; jutro we środę Ryszarda biskupa wyznawcy i Marji Egip.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** Wschód słońca rozpoczął się o godz. 5 min.17; zachód przypada o godz. 6 min. 10; długość dnia godzin 12 minut 53.

— **Święta Zmartwychstania** przeszły przy pięknej ale chłodnej pogodzie.

Rozpoczęła je rezurekcja, odprawiana we wszystkich krakowskich kościołach w Sobotę wieczorem i w Niedzielę rano. Wszystkie kościoły były szczelnie zapełnione pobożną publicznością, a piękne obrządki kościelne i podniosłe śpiewy religijne, wywołały wszędzie nastrój nader uroczysty.

Na Zamku celebrował biskup-sufragan X. Anatol Nowak, — w kościele Marjackim X. Infułat Krzemieński, w kościele OO. Dominikanów Przeor X. Zaczek.

Nazajutrz, msze uroczyste odprawili ci sami celebransi.

Tradycyjny „Emaus" ściągnął jak zwykle tłumy pobożnych i ciekawych do klasztoru Panien Norbertanek na Półwsiu Zwierzynieckiem.

Nabożeństwa rozpoczęły się o 7 rano, prymarję odprawioną przez ks. Wojciecha Sidzińskiego w kościółku św. Salwatora. Wotywę odprawił tamże ks. Franciszek Fitak.

W kościele PP. Norbertanek, primarję celebrował proboszcz Zwierzyniecki ks. prałat Szwarc, inne Msze św. odprawili O. Zygmunt Janicki i ks. prał. Krzemieński. Nabożeństwo główne jak Wotywę sumę i Nieszpory celebrowali OO Jezuici.

Życie kiermaszowe wczesnym rankiem z powodu zimna było ospałe, dopiero około godz. 10 ruch się ożywił i zaczęli napływać „pątnicy" z Krakowa; stragany były w oblężeniu mimo otaczającego je błota i rozległych kałuż.

W ogóle dostęp do klasztoru był utrudniony z powodu błota i kup śniegu nie uprzątniętych dotychczas. Zarząd gminy powinienby lepiej przygotować teren dla tego dorocznego obchodu. Ułożono wprawdzie wyborny choć tro chę wąski chodnik betonowy, aż do klasztoru, ale należy go staranniej oczyszczać zwłaszcza w obecnej przejściowej porze, kiedy powoli topniejący śnieg rozprzestrzenia tyle wilgoci.

Wartoby również pomyśleć o tem, aby liczni przybysze z Krakowa mieli po nabożeństwie pobyt cokolwiek bardziej urozmaicony. Podobne ludowe obchody są na całym świecie połączone z rozmaitemi przyzwoitemi i poucza jącemi zabawami, które im nadają pewien odrębny charakter. Już Rękawkę zreformowano dość szczęśliwie, teraz przychodzi kolej na Emaus...

— **Święcone.** Od zaprowadzenia autonomii pierwszy dopiero i to szósty z rzędu prezypent dr Juliusz Leo wystąpił z tradycyjnem przyjęciem wielkanocnem, na którem w pięknie odnowionych apartamentach domu Larischa zakupionego przez miasto, zgromadziło się w niedzielę około 400 osób ze wszystkich sfer naszego miasta. A więc ks. biskup sufragan Nowak z całą kapitułą, wszyscy proboszczowie i przełożeni męzkich klasztorów, członkowie Akademii Umiejętności i profesorowie Uniwersytetu, dyrektorzy szkół średnich, liczni członkowie Rady miasta z obu wiceprezydentami, cała Generalicya i wyższi oficerowie krakowskiej załogi, świat prawniczy i lekarski naczelnicy urzędów politycznych i autonomicznych, reprezentanci wszelkich instytucyj finansowych, posłowie sejmowi bawiący w Krakowie i b. posłowie do parlamentu, naczelni redaktorowie dzienników miejscowch, dyrekcya teatru m., wreszcie repezentanci gminy Podgórza z burmistrzem p. Marjewskim na czele. Grono dam było nader liczne. Honory domu czynili z znaną uprzejmością oboje pp. Leowie przy pomocy krewnych i przyjaciół.

Przybyli goście nietylko oddawali się studjom kulinarnym przy obficie zastawionych stołach, ale z niemałym interesem oglądali astystycznie i stylowo ozdobione salony, których ornamentyki dostarczyli znani artyści krakowscy.

Również przyjęcie świąteczne u delegata Fedorowicza zgromadziło kilkaset osób. Przeważał tam z natury rzeczy żywioł urzędniczy. Honory domu czynili p. delegat i brat jego radca ministerjalny Władysław Federowicz oraz urzędnicy starostwa. Wymienić należy jeszcze święcone u ks. kan. dra Stanisława Spisa, gdzie zebrało się licznie duchowieństwo, kapituła, profesorowie Uniwersytetu, oraz wielu członków Polskiego Centrum - Ludowego. Ks. Prałat Infułat Krzemieński przyjmował jak co roku licznych gości duchownych i świeckich. Wreszcie szef i właściciel firmy Hawełki p. Macharski podejmował swych znajomych i pracowników swego zakładu sutem święconem.

— **Kongregacja kupiecka** odbędzie dziś nadzwyczajne zebranie członków, celem omówienia sprawy wyborów do parlamentu.

— **Wiadomości osobiste.** Wczoraj opuścił miasto nasze przeniesiony do Lwowa p. Paweł **Ciompa** rewident Banku Austro-węgierskiego. Liczne grono osób żegnało sympatycznego urzędnika-obywatela który w ciągu swojego tu urzędowania zdobył ogólną sympatję jako obywatel-urzędnik i profesor buchhalterji.

Sprawozdanie krakowskiego „Sokoła" za rok 1906 stwierdza wzrost tego pożytecznego towarzystwa pod każdym względem. Wszystkie działy czynności „Sokoła" rozwinęły się znacznie, a i stan finansowy mimo że tak znaczne źródło dochodu, jakim były wpływy za wynajem sal na koncerta, wskutek otwarcia „Starego teatru" odpadło, nie jest zły. Dochód z wynajmu sal wynosił przeciętnie 5.000 kor. rocznie, obecnie pewnym ekwiwalentem tego ubytku jest większa regularność ćwiczeń sokolich.

„Sokół" złożył egzamin swej pracy i postępu na zlocie okręgowym w Suchej, którego rezultat mimo tylko 6-dniowych przygotowań wypadł wcale dodatnio. Nadto wziął „Sokół" krakowski udział w zjeździe wszechsłowiańskim w Zagrzebiu, spieszył z pomocą czy pod względem gospodarczym czy technicznym Sokolstwu w Królestwie, zorganizował orkiestrę amatorską i utrzymywał intenzywną, pracę w poszczególnych oddziałach Towarzystwa.

W dziale gimnastycznym na podniesienie zasługują: reforma strzelnicy, organizacja członków umundurowanych i zorganizowania pływalni, nadto wydawanie „gimnastyki w obrazach". Ćwiczenia i kursy gimnastyczne w Warszawie i Krakowie cieszyły się wcale liczną frekwencją. Zwłaszcza szkoły wydziałowe i gimnazya dostarczały wielu uczestników ćwiczeń (razem było ich około 800)

Oddział wioślarski pod przewodnictwem p. Czerniewicza, zatrudniał 32 amatorów, oddział kolarski urządzał szkołę jazdy na kole, wycieczki i wyścigi a świetny egzamin złożył w rozwożeniu wici, zwołujących gniazda sokole na „Zlot doraźny" tudzież w wyścigach wiosennych. Akademicki oddział zwinięto w tym roku, a jego zakres działania objął nowo utworzony oddział „Czytelni". Strzelnica, ślizgawka, orkiestra mandolinowa, obchody patryotyczne, dostarczanie strojów sokolich druhom — to były dalsze czynności „Sokoła".

Fundusz obrotowy, dzielący się na kilka poszczególnych funduszów jak złotowy, emerytalny, strzelecki, areny kolarskiej na kresowe Sokolnie, wynosił w ubiegłym roku w dochodach 37.909 koron, a stan kasy wykazuje dzisiaj 397 koron salda.

Bilans majątku towarzystwa wynosi w stanie czynnym 206.319, czysty majątek 133.867 koron, zwiększył się więc ten ostatni od roku 1906 o 1.940 kor.

Na czele towarzystwa stał prezes Wł. Turski, jako wiceprezesi pp. Klemensiewicz i Kurowski.

— **Niedbalstwo.** Z miasta piszą nam: Przed kilku dniami przystąpiono do wymiany szyn tramwajowych na zakręcie z Rynku głównego w ulicę Szewską. W tym celu wyjęto część bruku, oraz wyrąbano chodnik asfaltowy. Szyny wymieniono w ciągu kilku godzin, bruk wstawiono, zapomniano jednak o chodniku. Wskutek tego pozostał długi wybój, a publiczność korzystająca z pogodnych dni i świąt, i używająca tłumnie spaceru w Rynku, narażona jest na niebezpieczeństwo. Przechodnie potykają się, a wypadki upadnięcia i potłuczenia się są dość częste. Możeby zatem władze miejskie śpiesznie cokolwiek przeprowadziły naprawę tej przykrej barykady...

— **Kronika policyjna.** W nocy z niedzieli na poniedziałek przyaresztowano na plantach Dietlowskich 20-letniego Stanisława Firka ponieważ o samej północy począł strzelać z rewolweru ostremi nabojami. Firek tłumaczył się, że strzelał tylko dla wypróbowania. Pozwolenia na noszenie broni nie posiadał.

— **Nekrologia.** Marja Kulczyńska obywatelka m. Krakowa właścicielka dystylarni wódek przy ul. Florjańskiej, powróciwszy wczoraj w południe do domu, zasłabła i w chwilę potem skonała. Smierć ś. p. M. Kulczyńskiej zasmuciła licznych lokatorów jej domu którym mimo podrożenia mieszkań w mieście ani razu czynszu nie podniosła.

Repertuar teatru miejskiego

Wtorek: „Moralność pani Dulskiej" tragifarsa Zapolskiej.

Środa: „Romantyczni" kom. w 3 akt. Rostanda i „Folwark Primerose" kom. w 1 ak. ze śpiew. Cormona i Dutertre'a.
(ceny popularne).

Czwartek: „Mąż z grzeczności".

Piątek: „Rycerze północy".

Sobota: „Don Carlos" tragedya w 11 obrazach Fr. Schillera (pierwszy występ Michała Tarasiewicza

Niedziela: o godz. 3 pop. „Tamten" sztuka w 5 akt. J. Maskoffa
(ceny zniżone do połowy)
O godz. 7 wieczorem „Moralność pani Dulskiej.

Poniedziałek: o godz. 3 pop. „Obrona Częstochowy" dram. hist. w 7 odsł. Jul. z Poradowa.
(ceny zniżone do połowy).
O godz. 7 wiecz. „Don Carlos" (drugi Występ Michała Tarasiewicza.

Kronika prowincyonalna. (Koresp. wł.)

Z Chrzanowa donoszą nam: W d. 9. kwietnia 907. o godz. 9. rano odbędzie się w Chrzanowie w sali Rady Powiatowej Zgromadzenie Wyborców zwołane „za zaproszeniami". Komitet wyborczy zaprasza ubiegających się o mandat do Rady Państwa z okręgu Chrzanów Jaworzno Krzeszowice Liszki, aby w tym dniu zechcieli przybyć do Chrzanowa celem przedstawienia się wyborcom.

Telegramy.

Namiestnik Galicji w Wiedniu.

Wiedeń. Namiestnik hr. Potocki przybył tu onegdaj.

Kongres dependentów adwokackich.

Wiedeń. W czasie świąt odbył się tu pierszy kongres urzędników adwokackich i notarjalnych w Austrji. Uchwalono rezolucję w sprawie płacy, czasu pracy i spoczynku niedzielnego.

Postanowiono także domagać się zmiany § 31 procedury cywilnej i § 15 wiedeńskiej ordynacji adwokackiej.

Zgon posła.

Praga. Wczoraj popołudniu w swoich dobrach Circoli zmarł poseł Edward Gregr w 80 r. życia.

Z Dumy.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) **Duma obradowała wczoraj nad sprawą agrarną. Na ławie ministrów: Stołypin i ks. Wasylczykow. Przemawiali przedstawiciele prawicy, socyalistów, grupy pracy, kadetów i Polaków.**

Poseł Karawajew skreślił smutne stosunki, wśród których żyje chłop rosyjski i przedstawił stosunki chłopa we Francyi, Niemczech

i Danii.

B. minister Kuttler (kadet), oświadczył się za przymusowem wywłaszczaniem przy sprawiedliwym wymiarze odszkodowania. Mowca nazwał żądania skrajnej lewicy, które obecnie nie mogą być przeprowadzone, utopią.

Poseł Dmowski oświadczył się za zmianą obecnego ustroju politycznego przed załatwieniem sprawy agrarnej. Szczególnie w Polsce mogłaby ta sprawa być załatwioną tylko w Sejmie polskim.

—o—

Minister rolnictwa ks. Wasylczykow oświadczył, że rząd jest przeświadczony, iż nędza wśród chłopów ustanie gdy odpowiednie ustawy przeprowadzone zostaną. Rząd uważa jednak własność rolną za rzecz nietykalną i będzie tej nietykalności bronił.

Petersburg. (Pet aj. tel.) Do głosu w rozprawie agrarnej zapisało się 115 posłów. Dotąd przemawiało 18.

Duma uchwaliła prowadzić rozprawy nad sprawą agrarną na posiedzeniach poniedziałkowych.

Dziś nastąpią obrady nad budżetem, przyczem minister skarbu udzieli wyjaśnień.

—o—

WYBORY DO DUMY.

Mińsk. Odbyły się tu ponowne wybory wyborców do Dumy. Wybrano dwóch Polaków, 1 Rosyanina i 4 żydów.

Krasnojarsk. Posłem do Dumy z gubernii jenisejskiej został wybrany Iwan Judyn socyalny demokrata.

—o—

Z uniwersytetów rosyjskich. 145

Petersburg. Studenci w Moskwie wbrew uchwale rady uniwersyteckiej uchwalili, że zgromadzenia polityczne w gmachu uniwersyteckim nie mogą być zakazane. Prawdopodobnie będzie uniwersytet zamknięty aż do jesieni.

W uniwersytecie kijowskim ruch wśród studentów ma charakter rewolucyjny. Profesorowie spotykają się z pogróżkami ze strony uczniów. Zamknięcie uniwersytetu jest prawdopodobne.

Profesorowie medycyny w Petersburgu skarżą się na brak inteligencyi swoich asystentów. Egzaminatorowie, którzy spalili uczniów przy egzaminie, otrzymują wyroki śmierci.

—o—

Echa zamordowania Jołosa.

Moskwa. Przywódca partyi monarchistów w Moskwie zaprotestował stanowczo przeciw twierdzeniu, jakoby jego stronnictwo brało udział w zamordowaniu dra Jołosa. Przeciw Aleksandrowowi wdrożono formalne śledztwo.

—o—

Wybory w Finlandyi.

Helsigfors 31-go marca. Pierwsze obliczenie wyników wyborczych do sejmu wykazuje wybór 81 socjalnych demokratów, 58 stafinów, 26 młodofinów, 9 socjalistów agrarnych, wśród których 2 z pośród robotników rolnych.

W Finlandii pierwszy raz wybierano według systemu powszechnego głosowania i zwycięstwo odnieśli socjaliści, których jednak nie należy łączyć z rewolucjonistami. Uderza również zniknięcie Szwedów, którzy do niedawna stanowili połowę posłów sejmowych. [Przyp. Red.]

—o—

Koniec rozruchów chłopskich w Rumunii.

Bukareszt. Położenie w Mołdawii polepsza się stale. W dolinie Trotusa, gdzie się rozruchy rozpoczęły, nastąpiło uspokojenie. Także w innych miejscach agitacyi panuje spokój, wojsko pozostaje jednak nadal w pogotowiu. W Wołoszczyźnie, a mianowicie w okręgu Teleormańskim we Vlasce i Olcie, gdzie grasowały bandy podpalaczy, sytuacya wilocznie się poprawiła. Największe bandy zostały rozproszone a w wielu miejscowościach, szczególnie w okręgu Vlasca, ekscedenci wydali swoich przywódzców w ręce wojska i oddawali skradzione przez siebie rzeczy. Ostrzeliwanie Bailesti uczyniło wielkie wrażenie na ekscedentach spodziewać się należy, że rozruchy wkrótce się zakończą. W kilku miejscowościach chłopi połączyli się aby stawić opór bandom przybywającym z innych gmin. Wojsko energicznie wypełnia swoją powinność. W niektórych okolicach rezerwiści, którzy przyłączyli się do band powracają do swoich pułków. W okręgach Braila, Muscel Vilcea Gori Ialomite — panuje spokój. Wszędzie gdzie zaszły rozruchy, zgniecono je. Bandy rozproszono przywódców aresztowano. (

Bukareszt. (Aj. rum.) U chłopów wielu okolic nastąpiło zupełnie przeobrażenie pojęć. Sami chłopi naprawiają wyrządzoną szkodę i oddają skradziony dobytek. Z Putny w Mołdawii nadchodzi wiadomość, że powstały tam niepokoje; chłopi domagają się zmiany umów agrarnych. Wysłano tam wojsko. Z Wołoszczyzny nadchodzą następujące informacje: W okr. Prakowa panuje spokój. W Salcea wojsko rozpędziło powstańcze bandy. W okręgu Mehedżutz wojsko wystąpiło energicznie w miejscowości Patutele, gdzie 4 osoby zostały zabite a 4 zranione. W okręgu Doli chłopi w wielu miejscowościach pomagali wojsku przeciw bandom, przez które zostali nakłonieni do rozruchów. Do starcia przyszło w Langa, gdzie wiele osób zostało zabitych a pewna część zranionych, dalej w Marsani i Troica. W Galicea, centrum całego ruchu, aresztowano wszystkich przywódców; pewną liczbę ekscedentów zabito, pewną zraniono. W gminach Hewerani i Pegeni rozruchy są w całej pełni. Przybyło tam wojsko. W okręgu Argesch chłopi spalili kilka dóbr i wieś Ziomagesti. W Lavolte bandy dokonały znacznych spustoszeń. W Veasca spokój zupełnie przywrócono. Z Telcorman od czwartku nie donieisiono o żadnych ekscesach. W Bureo rozproszono bandę, która dokonała znacznych spustoszeń w Singero i Salcea; przytem 20 osób zraniono. Przywódców w przeważnej liczbie aresztowano.

Bukareszt. Ponownego wypadku rozruchów nigdzie nie skonstatowano. Wszędzie panuje spokój. Prefekci przyjmują zażalenia chłopów i uzyskują daleko idące ustępstwa tak od właścicieli dóbr jak i dzierżawców. W Bukareszcie panował wczoraj zupełny spokój.

—o—

Śnieżyce i powodzie w Rumunii.

Bukareszt. (Ag. rum.) W całym kraju spadły nagle śniegi, z powodu czego w Mołdawii pociągi nie mogły się udawać w dalszą podróż. Dlatego też natychmiast podjęto na nowo żeglugę na Dunaju. Woda w rzekach opada, mimo to kilka nad Dunajem położonych miejscowości zostało nawiedzonych przez powódź.

—o—

Napad bandy bułgarskiej.

Belgrad. Z Ristovacu donoszą: Dnia 30 marca banda bułgarska napadła na wieś Rudnik, zamordowała siedmiu chłopów serbskich pięciu zraniła i podpaliła 30 domów.

—o—

Przeciw nowej węg. ustawie szkolnej.

Wielki Beczkeret. Zgromadzenie węgierskich Serbów z udziałem kilku posłów powzięło rezolucyę przeciw nowej ustawie szkolnej.

—o—

Wypadek niemieckiego następcy tronu.

Poczdam. Gdy następca tronu wraz z małżonką w brokardzie jecheli z willi „Lignica" gdzie byli na wizycie do zamku, spłoszył się koń i poniósł wózek. Przy bramie brandenburskiej jednemu z przechodniów udało się schwycić konia za cugle. Para książęca bez żadnego wypadku opuściła brokard i piechotą udała się do zamku.

—o—

Kongres socyalistów francuskich.

Lyon. Kongres socyalistycznej partyi Francyi uchwalił rezolucję, w której ostatnią akcję i projekt strejku generalnego uznał za rzecz niebezpieczną. W rezolucyi wyrażono także zapatrywanie, że ze względu na międzynarodowy charakter kapitalizmu i robotnicy muszą być międzynarodowemi. Rezolucja oświadcza się dalej przeciw wojnom a za pokojem ogólnym i wzywa do akcyi za ograniczeniem ciężarów militarnych we wszystkich krajach.

—o—

Zatarg Marokański.

Rzym 31-go marca. Członek parlamentu włoskiego, Termini, miał rozmowę z pewną osobistością z otoczenia kanclerza Bülowa, która oświadczyła mu, że kanclerz uznaje zupełnie postępowanie Francji względem Maroka, oraz prawo jej do okupacji oazy marokańskiej Udżda; o ile dotyczy ona tylko znaglenia rządu marokańskiego do dania satysfakcji za morderstwo Mauchampa, rząd francuski nie gwałci bynajmniej czynem tym praw istniejących. Okupacja nie jest sprzeczna z postanowieniami konferencji w Algieciras. Francuski minister spraw zagranicznych dokłada wszelkich usiłowań, aby mocarstwa nie podejrzywały Francji o złe zamiary w tej sprawie.

—o—

Francja w Marokko.

Paryż. Ag Havasa donosi z Udży: Baterya artyleryi i szwadron kawaleryi odeszły stąd do Lalla-Marnia, gdzie czekać będą na dalsze rozkazy. W mieście znajduje się 1800 algierskich tubylców.

Paryż. Ajencja Havasą donosi z Udży: Francuską flagę zatknięto tylko na budynkach obsadzonych przez francuskie wojska. Wczoraj przybyli Kaidowie z okolic Udży, aby władze wojskowe zapewnić o gotowości współdziałania z niemi.

—o—

Spotkanie Bülowa z Tittonim.

Rzym. „Tribuna" donosi z Rapallo, że onegdajsza konferencja Tittoniego z Bülowem trwała 2 i pół godziny.

Rapallo. Minister Tittoni wydał bankiet na cześć Bülowa i jego małżonki.

Rapallo. Książę Bülow urządził bankiet na cześć min. Tittoniego w hotelu Imperiał.

Rapallo. Min. Tittoni wczoraj odjechał do Rzymu.

Wybuch dynamitu.

Londyn 31-go marca. W jednej z kopalni w pobliżu Johannesburga (Afryka południowa) wybuchły przez nieostrożność 2 skrzynie dynamitu. Czterech robotników białych i 50 krajowców straciło życie na miejscu, a 3 białych i 16 krajowców odniosło rany.

—o—

PRZECIWKO MARJAWITOM.

Warszawa. Do ks. Skolirowskiego Marjawity, który jechał ulicą dano kilka strzałów. Skolirowski jest lekko ranny.

NADESŁANE.

Kartel fabrykantów guziczków zatrzaskowych (Druckknopf).

Odnośnie do zamieszczonej notatki o kartelach fabrykantów guziczków zatrzaskowych donoszą nam, że firma Math. Salcher & Söhne, największa fabryka tego artykułu, produkująca dziennie 3000 sztuk, nie przystąpiła do związku i stoi poza kartelem.

Bywa

w chorobach płucnych, nieżytach, silnym kaszlu, zołzach, influenzie

przez licznych profesorów i lekarzy co dzień zapisywana.

Sirolina

podnieca apetyt i sprawia, że przybywa ciała, usuwa kaszel, wydzielinę, sprawia, że poty nocne znikają.

Ponieważ są liche naśladownictwa, przeto prosimy żądać zawsze w oryginalnem opakowaniu „Roche“.

„Roche“

Dostać można na zarządzenie lekarza w aptekach po 4 K. za flaszkę.

F. Hoffmann-La Roche & Co.
Bazylea (Szwajcarya).

Prawdziwe angielskie

Koszule Zefirowe najnowszy fason
Koszule dla Turystów

M. BEYER & SPÓŁKA

KRAKÓW, SUKIENNICE NR. 12—14.

We środę dnia 10 kwietnia 1907 r.
o godzinie 11 przed południem
odbędzie się w b. sali kasynowej w **Dębicy**

nadzwyczajno ogólne zgromadzenie Członków Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Dębicy,
na które P. T. Członków najuprzejmiej zaprasza się.

Na porządku dziennym:
1) Zatwierdzenie wyboru Dyrektora Przewodniczącego.
2) Wnioski Członków.

Sekretarz: **Andrzej Szafraniec.**
Prezes Rady Nadzorczej: **Dr. Mikołaj hr. Rey.**

Perfumy

w 30-tu różnych najmodniejszych zapachach we **flakonach** i na **wagę,** Wody kolońskie we **flaszkach** i na **wagę,** oraz

Wielki wybór mydełek toaletowych

krajowych i zagranicznych — poleca

CZESŁAW 'SMIECHOWSKI

Mały Rynek obok apteki pod „Barankiem“. [340

Powinieneś Pan palić tylko



Jacobi's LA FLEUR Antynikotyna w pudełkach od cygar

Rządowo uprawniona

Fabryka wód miner. sztucznych i specjaln. leczniczych
pod firmą
R. RZĄCA I CHMURSKI
w **Krakowie,** ulica św. Gertrudy, L. 4.
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak., polecone przez też Towarzystwo [3200

WODY MINERALNE SZTUCZNE

odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Nomburg, Kissingen,
tudzież specyalne lecznicze ja: litową, bromową, jodopą, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralne z przepisu prof. **Jaworskiego.** Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo.

Na wiosnę 1907

polecamy nasiona leśne — flance leśne na żywopłoty

drzewa owocowe

Produkcya nasion i szkółki leśne i owocowe

Zassów pod Czarną.

Cennik illustrowany opłatnie i odwrotnie. [289

Cegielnia parowa
Eleonory ks. Lubomirskiej
w Szczucinie, — sprzedaje: dachówkę ciągnioną i tłoczoną, wykonaną wedle najlepszych i najnowszych wzorów, jakoteż gąsiory, rurki drenowe wszelkich rozmiarów i cegłę maszynową, wszystko z najlepszego i doborowego materyału, po umiarkowanych cenach. Dla większych odbiorców udziela fabryka odpowiednich opustów. Zgłoszenia przyjmuje i cenniki na żądanie wysyła Zarząd dóbr Szczucin.

Magazyn mód
KAPELUSZY DAMSKICH
Jadwigi Pollerowej
KRAKÓW, ulica Grodzka 3 I p. dom W-go Sobolewskiego
poleca **na sezon wiosenny** modele paryskie i wiedeńskie w wielkim wyborze. [364

„LEFERMENT“
Kraków, ul. Podwale l. 5.
Wyłączne zastęp. na całą Austryę.
Wyrób mleka i fermentu za pomocą „Laktobacyliny“ metodą dra Miecznikowa prof. inst. Pasteura w Paryżu. Sprzedaż laktobacyliny w proszku i pastylkach. Broszury o działaniu na zdrowie tego środka dyetetycznego na żądanie darmo i opłatnie. Gwarancya tylko za wyroby opatrzone oryginalną banderolą.



Założony w r. 1872
ZAKŁAD rzeźbiarsko-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
w Krakowie,
ul. Rakowiecka L. 7.
Podejmuje się wykonania wszelkich robót w zakres ten wchodzących a w szczególności **grobowców** i **pomników** tak w miejscu jak i na **prowincyi.** Poleca wielki wybór got. pomników z piaskowca, marmuru i granitu.

JEDYNA W KRAJU
FABRYKA PASÓW
maszynowych
Ignacego Wurma
w Krakowie, ul. Kanonicza l. 6



Zakład artystyczno-kamieniarski
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie posiada wielki wyb. got. pomn. z piask., granitu i marmuru. Podejmuje się wykon. grobowców w miejscu i na prow. [265

Miód patoka kuracyjny i deserowy z własnej pasieki wys. opł. w 5 kg. puszkach za zalicz. 6 kor. ks. **W. Mikitka,** prob. **Kupczyńce,** p. Denysów.

Zarząd ogrodów
Xiążąt Sanguszków w Gumniskach
pod Tarnowem sprzedaje bardzo piękne
drzewa owocowe
po niskich cenach. Na żądanie wysyła się cennik. 377

Od 40 lat znana **herbata z rączką** jest zawsze doskonała i świeża Herbata Ceylon Darling po K. **1.30** za 1/4 funt. Herbata Ceylon Gonar po 1.70 za 1/4 funta są wyborne gatunki w Magazynie **JuliuszaGrossego w Krakowie,Rynek 34.**

Przemysłowiec [354
Wdowiec liczący lat 34 z 3giem dziatek najmłodszy chłopczyk 4 letni. Współwłaściciel dobrze rentującego się przedsiębiorstwa — pragnie zapoznać się z panną lub **wdową** bezdz. z łagodnym charakterem przyjemnej powierzchowności czerstwą, zdrową, lat około 30 oraz dobrą i energiczną gospodynią (z znajomością języka niemieckiego). Posag pożądany — celem rozwinięcia interesu, mającego piękną przyszłość. Adres. „**Emeryt 10**“ poste rest. **Stanisławów:**

Czyste prawdziwe WINA WĘGIERSKIE przeważnie z własnych winnic są zawsze w jednakowej dobroci tanio w magazynie JULIUSZA GROSSEGO w Krakowie, Rynek 34.

Znane z dobroci
Kawy angielskie surowe i codziennie świeżo palone aparatami najnowszego systemu
poleca handel towarów kolonialnych pod firmą
Wojciech Olszowski
w Krakowie
Mały Rynek róg ul. Szpitalnej.

Zakład Pogrzebowy
A. Szafrańskiego
UL. MIKOŁAJSKA NR. 16.
Telefon 51. Telefon 51

Do parcelacyi
pod korzystnemi warunkami folwark Gawrzyłowa 300 mórg na przedmieściu w Dębicy kolej gimnazyum w miejscu, grunta pszenne I kl. do tego należy młyn wodny, cegielnia i gorzelnia parowa. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd dóbr Gawrzyłowa poczta Dębica. [375

Sprzedaje się
willa z ogrodem.
Bliższa wiadomość: Swoszowice, pan Zagórski. [367

Mleczarnia i restauracya
w **Gorlicach** dobrze renomowana, nabiał z dwóch folwarków, lodownia zaopatrzona, pod korzystnymi warunkami do nabycia. Informacyi udzieli E. Metzger. [370

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu“ pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.